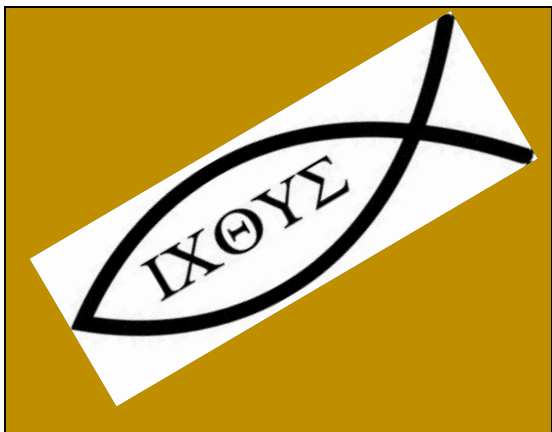




Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Poniedziałek :

12 maja 20**25**

Dz 11,1-18 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Apostołowie i bracia, przebywający w Judei, dowiedzieli się, że również poganie przyjęli słowo Boże. (2) Kiedy Piotr przybył do Jerozolimy, ci, którzy byli pochodzenia żydowskiego, robili mu wymówki: (3) Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych - mówili - i jadłeś z nimi. (4) Piotr więc zaczął wyjaśniać im po kolei: (5) Modliłem się - mówił - w mieście Jafie i w zachwyceniu ujrzałem jakiś spuszczający się przedmiot, podobny do wielkiego płótna czterema końcami opadającego z nieba. I dotarł aż do mnie. (6) Przyglądając mu się uważnie, zobaczyłem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie płazy i ptaki powietrzne. (7) Usłyszałem też głos, który mówił do mnie: " Zabijaj, Piotrze, i jedz! " (8) Odpowiedziałem: "O nie, Panie, bo nigdy nie wziąłem do ust niczego skażonego lub nieczystego". (9) Ale głos z nieba odezwał się po raz drugi: (10) "Nie nazywaj nieczystym tego, co Bóg oczyścił". Powtórzyło się to trzy razy i wszystko zostało wzięte znowu do nieba. (11) Zaraz potem trzech ludzi, wysłanych do mnie z Cezarei, stanęło przed domem, w którym mieszkaliśmy. (12) Duch powiedział mi, abym bez wahania poszedł z nimi. Razem ze mną poszło też tych sześciu braci. Przybyliśmy do domu owego człowieka. (13) On nam opowiedział, jak zobaczył anioła, który zjawił się w jego domu i rzekł: "Poślij do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego Piotrem! (14) On cię pouczy, jak zbawisz siebie i cały swój dom". (15) Kiedy zacząłem mówić, Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku. (16) Przypomniałem sobie wtedy słowa, które wypowiedział Pan: "Jan chrzczył wodą, wy zaś ochrzczeni będziecie Duchem Świętym". (17) Jeżeli więc Bóg udzielił im tego samego daru co nam, którzyśmy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, to

jakżeż ja mogłem sprzeciwiać się Bogu? (18) Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga i mówili: A więc i poganom udzielił Bóg [łaski] nawrócenia, aby żyli.

Medytacja z miesięcznika: „**Słowo wśród nas**”

Piotr był wiernym Żydem, który przez całe życie starał się zachowywać Prawo Mojżeszowe. Uważał na to, by mięso nieczystego zwierzęcia nawet nie dotknęło jego ust. Musiał być zszokowany, gdy Bóg w wizji polecił mu jeść mięso zwierząt, które Żydzi uważali za nieczyste! W pełni zrozumiał znaczenie tej wizji dopiero wtedy, gdy na jego oczach Duch Święty zstąpił na pogańskiego żołnierza Korneliusza i jego domowników.

„Jeżeli więc Bóg udzielił im tego samego daru co nam, którzy uwierzyliśmy w Pana Jezusa Chrystusa, to jakżeż ja mogłem sprzeciwiać się Bogu?” – stwierdził Piotr (Dz 11,17).

Jego słowa uświadomiły pozostałym Apostołom i uczniom, którzy mieli mu za złe, że przebywał w domu nie-Żydów, że **„i poganom udzielił Bóg łaski nawrócenia”** (Dz 11,18).

Duch Święty złączył ze sobą pogan i Żydów w sposób, którego Piotr – i prawdopodobnie również żaden z pozostałych Apostołów – nie był w stanie sobie nawet wyobrazić. Wylanie Ducha było tak potężne, że Piotr i inni Apostołowie nie mieli już najmniejszej wątpliwości, że dawni nieprzyjaciele stali się ich braćmi i siostrami w Chrystusie.

Jak naucza Kościół Katolicki, jesteśmy jedno w Chrystusie ze wszystkimi, którzy zostali ochrzczeni w Panu, niezależnie od ich przynależności wyznaniowej. Jednak podobnie jak Piotrowi, łatwiej jest nam zrozumieć tę jedność, gdy widzimy, jak Duch Święty działa na różne sposoby wśród braci i siostr z innych Kościołów chrześcijańskich.

Jest to szczególnie widoczne, gdy łączymy się z innymi wierzącymi w budowaniu królestwa Bożego. Dzieje się to, gdy modlimy się wspólnie albo gdy stajemy ramię w ramię, by służyć najbardziej potrzebującym. W takich sytuacjach widać jasno, jak Duch Święty porusza się pośród nas, udzielając nam swoich darów. A jeszcze wyraźniej jest to widoczne, gdy wspólnie głosimy Dobrą Nowinę o Jezusie naszym Zbawicielu!

Bóg pragnie zjednoczyć w Chrystusie wszystkie swoje dzieci. Jak odkrył Piotr, Jego plan zawsze sięga o wiele dalej niż to, co moglibyśmy sami wymyśleć. Poszerzmy więc dziś nasze horyzonty i dziękujmy Bogu za miłość i jedność, jakiej możemy doświadczyć we współpracy z chrześcijanami innych tradycji. Módlmy się o to, abyśmy mogli stać się świadkami mocy Ducha, który działa pośród nas!

„Panie Jezu, pomóż mi doświadczyć tej jedności, którą wnosi Duch Święty, działając w sercach chrześcijan” .

Ps 42,2-3; 43,3-4

J 10,1-10: (1) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzierą się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. (2) Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. (3) Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. (4) A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. (5) Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych. (6) Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. (7) Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. (8) Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. (9) **Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony** - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. (10) Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć.

Ja przyszedłem po to, aby /owce/ miały życie i miały je w obfitości.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Wtorek :
13 maja 2025

J 10,22-30 (Biblia Tysiąclecia)

(22) Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość Poświęcenia świątyni. Było to w zimie. (23) Jezus przechadzał się w świątyni, w portyku Salomona. (24) Otoczyli Go Żydzi i mówili do Niego: Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie. (25) Rzekł do nich Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o Mnie. (26) Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec. (27)

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną (28) i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. (29) Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. (30)

Ja i Ojciec jedno jesteśmy. (31) I znowu Żydzi porwali kamienie, aby Go ukamienować.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wielu ludzi szło za Jezusem, bo nauczał z ogromną mądrością i mocą, czynił cuda, uzdrowiał i karmił tłumy. Tak było zwłaszcza w Galilei. W Jerozolimie także wzbudzał zainteresowanie.

Pojawiały się nawet spekulacje, że może to On jest zapowiadany przez proroków Mesjaszem. Jednak liczni Żydzi, faryzeusze, uczeni w Piśmie, kapłani inaczej wyobrażali sobie Mesjasza. Oczekiwali zwycięskiego wodza albo lidera politycznego, który obali rzymskich okupantów i przywróci chwałę Izraela.

A tu przyszedł Jezus, który uczył miłości nieprzyjaciół i mówił o sobie, że jest Dobrym Pasterzem. Pewnego dnia zapytali Go więc wprost: „**Jeśli ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!**” (J 10,24). „**Powiedziałem wam, a nie wierzycie**” – odparł Jezus (J 10,25). Wiedział, że ci, którzy pytali, nie rozumieją, kim jest, gdyż nie należą do Jego „owiec”.

Tyle uczynił znaków, tyle razy ich nauczał, ale oni nie byli w stanie tego pojąć, zmienić swoich oczekiwań i wyobrażeń.

Gdyby należeli do Jego „owiec”, słuchaliby Jego głosu i zrozumieliby, że On nie przynosi im wolności od panowania rzymskiego, lecz życie wieczne (J 10,28)! Ludzie przebywający w tym dniu w portyku Salomona – a także wszyscy, którzy spotykali Jezusa – byli w rozterce.

➤ Czyżby mieli porzucić swoją wizję Mesjasza i posłuchać Jego głosu?

Wiemy, że Jezus jest naszym Dobrym Pasterzem, a my owcami, które mają słuchać Jego głosu. Ale my także mieszkamy swoje oczekiwania na temat tego, co powinien nam powiedzieć i uczynić. Niestety, takie oczekiwania utrudniają słuchanie Jego głosu i sprawiają, że w naszych sercach nie ma miejsca dla Jego słowa.

➤ Co spodziewasz się usłyszeć od Jezusa? Słowa wyrażające pochwałę? A może raczej upomnienie?

Zamiast przychodzić na modlitwę ze swoimi z góry powziętymi oczekiwaniami, próbuj wsłuchać się w Jego głos otwartym sercem i umysłem. Słyszając siłę i miłość w Jego słowach, możesz odkryć, że twoja wizja Boga jest stanowczo zbyt ograniczona.

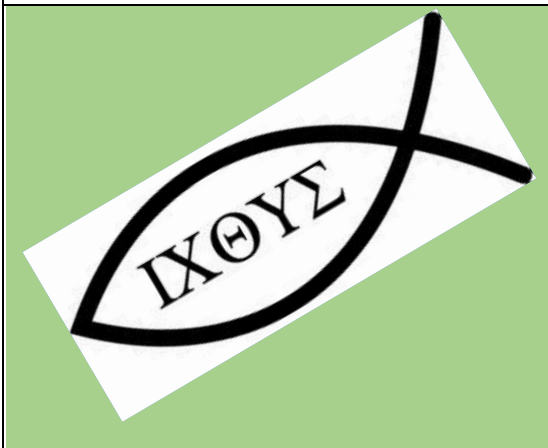
Spróbuj dziś znaleźć czas na to, by wsłuchać się w głos Jezusa. Postaraj się o ciszę wokół siebie, a także w sobie. Usiądź lub uklękniź przed Nim i wsłuchaj się w Jego słowa. Słuchaj, nawet jeśli nie od razu Go usłyszysz. Zaufaj, że On przemówi do ciebie, a potem idź za Dobrym Pasterzem tam, dokąd cię poprowadzi.

„Panie Jezu, naucz mnie słuchać Twego głosu i iść za tobą, dziś i każdego dnia”.

Ps 87,1-7

Dz 11,19-26: (19) Ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, głosząc słowo samym tylko Żydom. (20) Niektórzy z nich pochodzili z Cypru i z Cyreny. Oni to po przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o Panu Jezusie. (21) **A ręka Pańska była z nimi**, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana. (22) Wieść o tym doszła do uszu Kościoła w Jerozolimie. Wysłano do Antiochii Barnabę. (23) Gdy on przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu; (24) był bowiem człowiekiem dobrym i pełnym Ducha Świętego i wiary. Pozyskano wtedy wielką liczbę [wiernych] dla Pana. (25) Udał się też do Tarsu, aby odszukać Szawła. (26) A kiedy [go] znalazł, przyprowadził do Antiochii i przez cały rok pracowali razem w Kościele, nauczając wielką rzeszę ludzi. W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami.

Św. Macieja



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Środa :

14 maja 20**25**

Dz 1,15-17.20-26 (Biblia Tysiąclecia)

(15) Wtedy Piotr w obecności braci, a zebrało się razem około stu dwudziestu osób, tak przemówił: (16) Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu. On to wskazał drogę tym, którzy pojмали Jezusa, (17) bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym posługiwaniu

(20) Napisano bowiem w Księdze Psalmów: Niech opustoszeje dom jego i niech nikt w nim nie mieszka! A urząd jego niech inny obejmie! (21) Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, (22) począwszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, **stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania.**

(23) Postawiono dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, z przydomkiem Justus, i Macieja. (24) I tak się pomodlili: Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś, (25) by zajął miejsce w tym posługiwaniu i w apostołstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść swoją drogą. (26) I dali im losy, a **los padł na Macieja**. I został dołączony do jedenastu apostołów.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Kim był św. Maciej Apostoł, którego święto dzisiaj obchodzimy? Wybrany przez losowanie, zajął miejsce Judasza, który zdradził Jezusa. Prawdę mówiąc, dzisiejszy opis jego wyboru jest jedyną wzmianką o tym uczniu Pańskim w całym Piśmie Świętym, toteż nie wiemy o nim zbyt wiele. Jedynie to, że był wśród tych, którzy szli za Jezusem począwszy od Jego chrztu aż do wniebowstąpienia, że był wraz z Apostołami „**świadkiem Jego zmartwychwstania**” (Dz 1,22).

Z całą pewnością godnym zaufania, skoro wybrano go, jako jednego z dwóch, żeby spośród nich wylosować tego, który uzupełni grono Dwunastu.

Los, który rzucono po modlitwie, padł na Macieja, to jego wskazał Duch Święty. Apostołowie włączyli więc go do swego grona, wypełniając w ten sposób słowa Pisma: „A urząd jego niech inny obejmie!” (Dz 1,20; Ps 109,8). Uzupełnienie liczby Apostołów było ważne, ponieważ podobnie jak fundamentem Izraela było dwanaście pokoleń, tak Kościół został założony na fundamencie Dwunastu Apostołów.

Świadectwo Macieja, podobnie jak świadectwo Piotra i pozostałych Apostołów, miało przerzucić most pomiędzy czasami historycznego Jezusa a erą Kościoła. Maciej należał do tych, którzy szli za Jezusem z Galilei do Jerozolimy, byli świadkami ukrzyżowania, a następnie „z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10,41).

Kiedy zstąpił na nich Duch Święty, zostali napełnieni Jego mocą i głosili odważnie zmartwychwstałego Chrystusa. Ich nieustraszone świadectwo, wspierane łaską Ducha, sprawiło, że tysiące uwierzyły w Jezusa, przyjęły chrzest i dały początek kolejnemu pokoleniu wierzących.

Ty także na chrzcie zostałeś napełniony Duchem Świętym i wezwany do dawania świadectwa o Jezusie. Nie jesteś jednym z Dwunastu, jak Maciej, ale słowo „apostół” oznacza „posłany”, a to już odnosi się do ciebie. Jesteś posłany przez Boga, abyś dawał świadectwo o nowym życiu, którego doświadczasz!

- W jaki sposób Jezus przemienił twoje życie? Czy uwolnił cię od poczucia winy? Czy pomógł ci kochać bliźnich? Czy wzbudził w tobie pragnienie modlitwy?

Wszystko to są dowody na moc Jego zmartwychwstania! Szukaj więc okazji do dzielenia się tymi historiami. W ten sposób staniesz się świadkiem zmartwychwstałego Pana! **Ps 113,1-8**

„Duchu Święty, naucz mnie głosić Dobrą Nowinę o zmartwychwstaniu Jezusa!” .

J 15,9-17: (9) Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! (10) Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. (11) To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. (12) To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. (13) Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. (14) Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. (15) Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. (16) Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. (17) To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Czwartek :

15 maja 20**25**

J 13,16-20 (Biblia Tysiąclecia)

(16) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. (17) Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. (18) Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz /potrzeba/, aby się wypełniło Pismo: Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. (19) Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, **abyście**, gdy się stanie, **uwierzyli, że Ja jestem**. (20) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja poślę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

To był naprawdę wyjątkowy tydzień. W drodze do Jerozolimy Jezus zatrzymał się w gościnnym domu w Betanii, a tam, na sześć dni przez Paschę, Maria namaściła Jego stopy. Wielu ludzi przybyło, by zobaczyć Łazarza, którego Jezus wskrzesił z martwych, a tymczasem arcykapłani spiskowali przeciwko Temu, który tego dokonał.

Następnego dnia Jezus wjechał triumfalnie do Jerozolimy wśród okrzyków „**Hosanna!**”, witany przez rozentuzjasmowany tłum. W kolejnych dniach coraz wyraźniej mówił uczniom o męce, która Go czeka, a w którą oni nie chcieli wierzyć. Wspólnie spożyli Wieczerzę, jak się później okazało - Ostatnią, po czym On - ich Mistrz i Nauczyciel - umył im nogi (J 12-13).

Apostołom mogło od tego wszystkiego zakręcić się w głowach!

Jezus rozumiał to. Chciał ich upewnić, że mogą wierzyć w Niego nawet wśród zamętu. Dlatego właśnie szczerze rozmawia z nimi o nadchodzących wydarzeniach. Uprowadza: „**Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM**” (J 13,19).

To określenie - **JA JESTEM** - musiało przypomnieć uczniom o tym, jak Bóg objawił swoje imię Mojżeszowi przy krzewie ognistym (Wj 3,14).

Używając tego sformułowania, Jezus w istocie powiedział im, że jest Bogiem oraz że ma wszystko pod kontrolą. W ten sposób dał im też odczuć, że są dla Niego cenni. Wiedział, że Jego męka i śmierć będą dla nich wstrząsem, że zostaną zdruzgotani. Wskazał im jednak to jedno, co naprawdę się liczyło.

Ten, dla którego zostawili swe domy, z którym wędrowali i jedli, którego słuchali - ich Nauczyciel, jest prawdziwym Bogiem.

Jezus chce, abyś i ty złożył w Nim swoją nadzieję. W czasach zamętu, gdy wydaje się, że nic nie ma sensu, On chce ci przypominać: **JA JESTEM**.

Co więcej, ty, w przeciwieństwie do uczniów, znasz dalszy ciąg tej historii. Wiesz, że Jezus dobrowolnie przyjął na siebie mękę krzyża. Wiesz, że powstał z martwych. Wiesz, że nie tylko trzyma cały świat w swojej dłoni, ale także kocha i troszczy się o ciebie osobiście. Wiesz, że jest godzien zaufania.

Dziś na modlitwie pozwól, by Jezus przypomni ci, kim jest. Pozwól Mu przekonać cię, że jest z tobą. A jeśli ogarnie cię lęk, skieruj wzrok ku Niemu. On jest potężnym **JA JESTEM**. On podtrzyma cię także dziś.

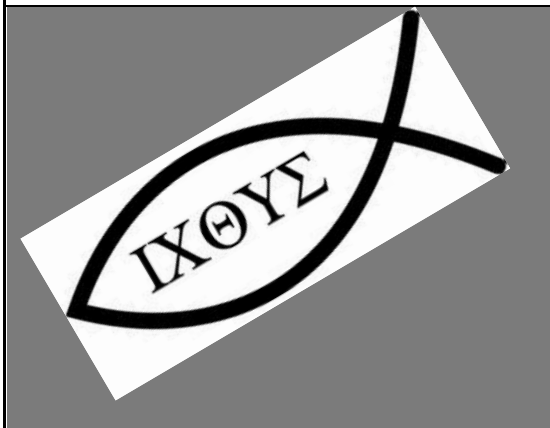
„Jezu, wznoszę ku Tobie moje oczy i ufam, że Twoje drogi są dobre” .

Ps 89,2-3.21-22.25.27

Dz 13,13-25: (13) Odpłynąwszy z Pafos, Paweł i jego towarzysze przybyli do Perge w Pamfilii, a Jan wrócił do Jerozolimy, odłączywszy się od nich. (14) Oni zaś przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. (15) Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich i powiedzieli: Przemówcie, bracia, jeżeli macie jakieś słowo zachęty dla ludu. (16) Wstał więc Paweł i skinąwszy ręką, przemówił: Słuchajcie, Izraelici i wy, którzy boicie się Boga! (17) Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej i wyprowadził go z niej mocnym ramieniem. (18) Mniej więcej przez czterdzieści lat znosił cierpliwie ich obyczaje na pustyni. (19) I wytępiwszy siedem szczepów w ziemi Kanaan oddał im ziemię ich w dziedzictwo, (20) mniej więcej po czterystu pięćdziesięciu latach. I potem dał im sędziów aż do proroka Samuela. (21) Później poprosili o króla, i dał im Bóg na lat czterdzieści Saula, syna Kisz z pokolenia Beniamina. (22) Gdy zaś jego odrzucił, powołał Dawida na ich króla, o którym też dał świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni moją wolę. (23) Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wyprowadził Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa. (24) Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. (25) A pod koniec swojej działalności Jan mówił: " Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach ".

Św. Andrzeja Boboli

patrona Polski



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

16 maja 2025

1 Kor 1,10-13.17-18 (Biblia Tysiąclecia)

(10) A przeto **upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów**; byście byli jednego ducha i jednej myśli. (11) Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory. (12) Myślę o tym, co każdy z was mówi: Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa. (13) Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni? (14) Dziękuję Bogu, że prócz Kryspusa i Gajusa nikogo z was nie ochrzciłem. (15) Nikt przeto nie może powiedzieć, że w imię moje został ochrzczony. (16) Zresztą, prawda, ochrzciłem dom Stefanasa. Poza tym nie wiem, czym ochrzcił jeszcze kogoś. (17) Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzcił, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. (18) Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Na stronie internetowej poświęconej św. Andrzejowi Boboli czytamy znamienne słowa: „**Święty Andrzej Bobola przez męczeńską śmierć stał się słowem Boga, ewangelicznym słowem, dobrą nowiną dla znękanym wzajemną nienawiścią. Jego zmasakrowane szczątki stawały się powodem nie dalszych podziałów, lecz miejscem pojednania**” (swietyandrzejbobola.pl).

Przy jego zachowanym od rozkładu ciała, wystawionym jako eksponat w gmachu Higienicznej Wystawy Ludowego Komisarjatu Zdrowia w komunistycznej Moskwie, modliło się dyskretnie wielu chrześcijan, niezależnie od wyznania.

Opis męczeństwa św. Andrzeja Boboli, jezuitę zamordowanego przez prawosławnych Kozaków na Polesiu w roku 1657, zdecydowanie nie jest lekturą dla wrażliwych. Pokazuje natomiast w drastyczny sposób, do czego prowadzi brak jedności – co może się stać, kiedy rozłamy powstałe na tle religijnym, narodowościowym czy politycznym nawet dla praktykujących chrześcijan stają się ważniejsze niż prawda Ewangelii, a to, co dzieli, urasta do takich rozmiarów, że przesłania to, co nas łączy.

Przed brakiem jedności mocno ostrzega nas dziś św. Paweł, który jasno widział, jakim zagrożeniem jest niezgoda kielkująca w chrześcijańskiej wspólnotie Koryntu. O jedność modlił się Jezus, prosząc Ojca: „**Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał**” (J 17,23).

Nie możemy uciec od tych słów. To jedność i wzajemna miłość nadają wiarygodność naszemu chrześcijańskiemu świadectwu i pociągają innych do wiary!

- Jak to osiągnąć? Jak budować jedność w podzielonym świecie, w podzielonej ojczyźnie i podzielonych rodzinach, jednocześnie nie tracąc własnej tożsamości i nie idąc na zbyt daleko idące kompromisy?

Zadanie to wydaje się nierealne bez pomocy Ducha Świętego. To On pomaga nam patrzeć na rzeczywistość oczami Tego, który umarł, „**by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno**” (J 11,52). On sprawi, że zamiast dolewać oliwy do ognia, zaczniemy wylewać ją na rany, aby wyciszyć emocje i przybliżyć się do Jezusa. A ci, którzy szczerze przybliżają się do Niego, przybliżą się również do siebie nawzajem.

„Panie Jezu, chroń nas przed niezgodą i za wstawiennictwem św. Andrzeja Boboli, naszego patrona, wskazuj drogi budowania jedności”.

lub: Ap 12,10-12a

J 17,20-26: (20) Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; (21) aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (22) I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. (23) Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś. (24) Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. (25) Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. (26) Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, **aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich.**



Szkoła „SŁOWA BOŻEGO”

Sobota :
17 maja 20**25**

J 14,7-14 (Biblia Tysiąclecia)

(7) Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. (8) Rzekł do Niego Filip: **Panie, pokaż nam Ojca**, a to nam wystarczy. (9) Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? (10) Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. (11) Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wiercie przynajmniej ze względu na same dzieła. (12) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. (13) A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. (14) O cokolwiek prosić mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Filip był zdezorientowany. Jezus właśnie powiedział mu - i pozostałym uczniom - że już znają i zobaczyli Ojca (J 14,7). *Ale kiedy to było?* - na próżno próbował to sobie przypomnieć Filip. Poprosił więc: „**Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy**” (J 14,8).

Odpowiedź Jezusa: „**Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca**” zaskoczyła uczniów. Chociaż byli z Nim już tak długo, jeszcze tak naprawdę Go nie poznali (J 14,9). Nie rozumieli, że Ojciec jest w Jezusie, a Jezus w Ojcu, i że Jezus nieustannie pełni dzieła swego Ojca i przemawia Jego słowami.

Nie jest w tej chwili istotne, czy trwasz przy Jezusie od dzieciństwa czy dopiero niedawno Go poznałeś. O wiele ważniejsze jest to, czy widzisz, że w Nim objawia się Bóg Ojciec. Czy potrafisz w Jego słowach i czynach dostrzec wielką miłość Ojca do ciebie?

Czy widzisz, jak bardzo pragnie spędzać z tobą czas, słuchać cię, przebaczać ci za każdym razem, gdy upadniesz?

Czy rozumiesz, jak wielką cenę zdecydował się zapłacić, by przebywać z tobą na wieki?

Nawet jeśli odpowiemy twierdząco na wszystkie te pytania, możemy mieć problemy z nawiązaniem osobowego kontaktu z Bogiem Ojcem. Jest On przecież czystym, nieskończonym, całkowicie duchowym Bytem, tak bardzo niepodobnym do nas, śmiertelników.

Stworzył wszechświat tak ogromny, że naukowcy nie są w stanie nawet go zmierzyć. Jego moc i potęga są dla nas nie do pojęcia. W jaki sposób możemy poznać tego wielkiego Boga?

Otóż przez Jezusa! Kiedy na próżno usiłujemy sobie wyobrazić, jaki jest Bóg, przypomnijmy sobie słowa Jezusa - widzieliśmy Ojca! Wiemy z Ewangelii, jak uzdrawiał, nauczał, i umierał za nas. Widzimy, jak przychodzi do nas w sakramentach. Wciąż możemy Go oglądać w naszych braciach i siostrach, którzy niosą światu Jego miłość i miłosierdzie. Jak kochający i miłosierny jest Bóg!

Znajdź dziś czas, aby skłonić się przed Ojcem niebieskim w uwielbieniu i dziękczynieniu za wszystko, co dla ciebie uczynił. **Ps 98,1-4**

„Ojcie, wychwalam Cię za to, że objawiłeś się w swoim Synu” .

Dz 13,44-52: (44) W następny szabat zebrali się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. (45) Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. (46) Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. (47) Tak bowiem nakazał nam Pan: **Ustanowiłem Cię światłością dla pogan**, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. (48) Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. (49) Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. (50) Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wzniecili prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. (51) A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, (52) a uczniów nappełniało wesele i Duch Święty.

	<i>Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali. (J 13,34)</i>
	Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Niedziela : 18 maja 2025

J 13,31-33a.34-35 (Biblia Tysiąclecia)

(31) Po jego wyjściu rzekł Jezus: Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. (32) Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. (33) Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. (34) **Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem;** żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. (35) Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Nadeszła godzina... Jezus spędził wiele czasu na nauczaniu Apostołów, objawiał im Ojca oraz przygotowywał ich do misji niesienia światu Dobrej Nowiny o zbawieniu. Ostatniego wieczoru spożył wraz z uczniami pamiętną wieczerzę, obfitą w słowa i znaki. Pragnął, aby te słowa i znaki pozostały w ich pamięci. To, co najważniejsze ujął w jednym, krótkim „nowym przykazaniu” (J 13,34).

Abyście się wzajemnie miłowali.

W ciągu całej swojej działalności publicznej Jezus uczył, jak żyć razem w miłości.

Temu celowi służyło wszystko, co mówił i czynił. Gorąco pragnął obalić wszystkie mury, które powstrzymują nas przed traktowaniem innych jako naszych braci i nasze siostry, stworzonych z miłości przez tego samego Ojca niebieskiego.

Teraz zaś miał obalić największy mur podziału - mur grzechu.

Tak jak Ja was umiłowalem.

Jezus wciąż ukazywał Apostołom, jak wygląda miłość. Z nieskończoną cierpliwością znosił ich słabą wiarę i brak zrozumienia Jego misji. Wciąż zachęcał ich do przyjmowania miłosierdzia Ojca, aby mogli okazywać to miłosierdzie sobie nawzajem. Teraz miał oddać swoje życie na krzyżu, aby ich wybawić. Oto jak ich - i nas - umiłował.

I pragnie, abyśmy tak miłowali innych - w konkretny, dotykalny sposób, wydając swoje życie za siebie nawzajem. Jezus nie przebywa już wśród nas w taki sam sposób, w jaki przebywał z Apostołami. Jest jednak z nami poprzez dar swego Ducha, poprzez braci i siostry w Chrystusie oraz poprzez sakrament Eucharystii.

Jest z nami, aby otaczać nas swoją miłością i pomagać nam miłować się nawzajem. Zwróćmy się więc ku Niemu, aby przyjąć tę miłość i wypełnić nowe przykazanie!

„Jezu, dziękuję Ci za Twoją miłość! Naucz mnie miłować ludzi, których mam wokół siebie, tak jak Ty mnie umiłowalesz” .

Ap 21,1-5a Ps 145,8-13

Dz 14,21b-27: (21) W tym mieście głosili Ewangelię i pozyskali wielu uczniów, po czym wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, (22) Umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego. (23) Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych, polecili ich Panu, w którego uwierzyli. (24) Potem przeszli przez Pizydję i przybyli do Pamfilii. (25) Nauczali w Perge, zeszli do Attalii, (26) a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali. (27) Kiedy przybyli i zebrali [miejscowy] Kościół, opowiedzieli, jak **wiele Bóg przez nich zdziałał i jak otworzył poganom podwoje wiary.**